

Sygn. akt **IX Ka 458/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Komorowicz

SSO Danuta Grunwald

SSO Piotr Kluz (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Katarzyna Gładkowska

przy udziale Prokuratora Bogumiły Knap

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016r. sprawy:

P. K. (1) s. K. i K.

urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyn z art.209 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 13 stycznia 2016r., sygnatura akt III K 1106/13

orzeka

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zwalnia oskarżonego P. K. (1) od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w instancji odwoławczej;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce subsydiarnej w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

P. K. (2) oskarżony o to, że w okresie od marca 2002r. do 31 sierpnia 2008r. w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku łożenia na rzecz małoletnich córek K. i W., czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 §1 kk.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w III Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016r., sygnatura akt III K 1106/13, orzekł:

I. oskarżonego P. K. (1) w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 01 marca 2003 roku do dnia 31 grudnia 2007 roku w W. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia sądowego – zawartej w dniu 29.11.2001 roku przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. XII RC 634/2001 ugody sądowej, obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie małoletnich córek K. K. (2) i W. K., przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i za to na podstawie art. 209 §1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 §1 kk i art. 70 §1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;

III. na podstawie art. 72 §1 pkt 3 kk zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletnich córek W. K. i K. K. (2);

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 2526,48 zł plus VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. K. (1);

V. zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. I. M. kwotę 2629,80 zł plus VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej M. B.;

VI. na podstawie art. 628 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk zasądził od oskarżonego P. K. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. B. poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 300,00 zł;

VII. na podstawie art. 624 §1 kpk zwolnił oskarżonego od opłaty, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 §1 i 2 kpk zaskarżył go w całości.

Na podstawie art. 427 §1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można uznać oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w wyroku, jak również, na podstawie art. 427 §1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia – a to poprzez naruszenie przepisów art. 4, art. 5 i art. 7 kpk, tj. naruszenie zasady obiektywizmu, zasady swobodnej oceny dowodów i całkowite pominięcie zasady in dubio pro reo, przy ocenie materiału dowodowego, które doprowadziły do niewłaściwej oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego, które to z kolei pozwoliły uznać oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów.

Na podstawie art. 427 §1 kpk obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437 §1 i 2 kpk, i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie w/w wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest niezasadna.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a całość zebranego w sprawie materiału poddał wszechstronnej ocenie, zgodnej z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, bez naruszenia zasad określonych w art. 7 kpk. Sąd Rejonowy w pełni bezstronnie i obiektywnie rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te zostały poparte stosowną i przekonującą argumentacją (art. 4 kpk). Podstawę wyroku, stosownie do treści art.

410 kpk, stanowił jedynie całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone w sposób umożliwiający jego kontrolę odwoławczą. Zarzuty apelacji stanowią wyłącznie dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji.

Ocena materiału dowodowego zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a wnioski do których doszedł Sąd Rejonowy mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów i nie można im w żadnym wypadku zarzucić dowolności. Z uwagi zapewne na zwięzłość uzasadnienia zaskarżonego wyroku umknęło obrońcy, iż co do zasady w zakresie ustaleń faktycznych sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadków występujących w sprawie, a ich subiektywne obserwacje odnoszące się do związku stron były obojętne dla przedmiotu postępowania i jako takie w ocenie sądu orzekającego nie wpływały na ocenę ich wiarygodności (k. 864). Niezasadnie więc skarżąca przyjmuje w apelacji, że to twierdzenia oskarżycielki posiłkowej i jej bliskich zostały uznane za wiarygodne, a twierdzenia strony przeciwnej zostały zdyskredytowane. Dla porządku konieczna jest przy tym uwaga, iż podnosząc zarzut obrazy art. 7 kpk, obrońca oskarżonego nie zrealizowała w żaden sposób wymagania określonego w art. 438 pkt 2 kpk, jakim jest wykazanie wpływu obrazy przepisu prawa procesowego na treść orzeczenia.

Słusznie Sąd Rejonowy podniósł, iż najistotniejszym zagadnieniem w sprawie – na które już uprzednio zwracał uwagę sąd odwoławczy – było ustalenie, czy oskarżony miał obiektywną możliwość płacenia alimentów i uchylał się od tego obowiązku, czy też z przyczyn obiektywnych nie mógł go wykonywać. Ich stwierdzenie, w świetle wyjaśnień oskarżonego i podawanych przez świadków przyczyn uniemożliwiającego podjęcie zatrudnienia, niewątpliwie wymagało wiadomości specjalnych. Rozpoznając sprawę sąd pierwszej instancji zgodnie z wytycznymi sądu odwoławczego dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy (pisemna – k. 744-748, ustna - k. 791-792). Dostrzegając zaś, że biegły opiniując wykroczył poza swoją specjalność, słusznie Sąd Rejonowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów (k. 834-835). Nie sposób podzielić zastrzeżeń skarżącej, że sąd orzekający (domyślnie) podważył „korzystniejsze” dla oskarżonego wnioski biegłego medycyny pracy i „wrócił” do wniosków biegłych psychiatrów. Jak wynika z wniosków pisemnej opinii biegłego S. N. (1), oskarżony „w okresie objętym zarzutem miał możliwość podjęcia pracy zarobkowej i była ona ograniczona sporadycznie i chwilowo z powodu stanów depresyjnych. Stopień naruszenia sprawności jego organizmu nie czynił oskarżonego niezdolnym do pracy” i to Sąd Rejonowy miał na uwadze (k. 867-868). Z uwagi zaś na to, że biegły opiniując ustnie kierował się występowaniem u oskarżonego objawów psychicznych depresji, które w jego ocenie powodowały, że P. K. (1) nie był zdolny do podjęcia nawet podstawowych czynności życiowych, a co faktycznie wykaczało poza przedmiot jego specjalności, sąd orzekający uprawniony był do wezwania na rozprawę biegłych psychiatrów celem odniesienia się do tych kwestii. Nie można więc twierdzić, że sąd meriti podważył opinię biegłego S. N., skoro we wskazanym zakresie w ogóle nie była to opinia osoby posiadającej wiadomości specjalne. E. sąd pierwszej instancji do żadnych wniosków, i to mniej korzystnych dla oskarżonego, „nie wracał”, a w swoich rozważaniach w prawidłowy sposób uwzględnił opinie (pisemne i ustne uzupełniające) biegłych obu specjalności. Jak sam skarżący podnosi w uzasadnieniu apelacji, opinia biegłych psychiatrów „stanowi podstawę do wydania opinii przez biegłego medycyny pracy, który jest w stanie określić jak dane schorzenie czy dolegliwości oskarżonego wpływają lub mogą wpłynąć na jego pozycję na rynku pracy”. Tym samym, skoro Sąd Rejonowy stwierdził, że biegły medycyny pracy przypisał oskarżonemu inny stan niż to wynikało z opinii biegłych psychiatrów, zasadne było ich ponowne wezwanie celem doprecyzowania tej okoliczności.

Odnosząc się do obrazy art. 5 §2 kpk stwierdzić trzeba, że przepis ten dotyczy wątpliwości, jakie mógł powziąć sąd orzekający a nie strona. Zarzut obrazy tego przepisu byłby zasadny wówczas, gdyby wątpliwości takie powziął Sąd i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Z uzasadnienia Sądu Rejonowego nie wynika zaś, by sąd pierwszej instancji miał jakiegokolwiek wątpliwości natury faktycznej, stąd nie sposób podzielić zarzutu obrazy wskazanego przepisu.

O respektowaniu wyrażonej w art. 4 kpk zasady obiektywizmu świadczy fakt, że sąd pierwszej instancji wyrokował z uwzględnieniem zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i twierdzeniom im zaprzeczającym oraz w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, przy czym wspomniany przepis ma charakter ogólny określający cel, którym jest prawidłowe ukształtowanie postępowania i jako taki nie może stanowić samoistnej podstawy apelacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można przyjąć, że w pewnym okresie oskarżony nie uchylał się od płacenia alimentów, bo były one ściągane z jego wynagrodzenia za pracę przez komornika. Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, że były to działania niezależne od woli oskarżonego, którego zachowanie powodowało przy tym otrzymywanie przez uprawnione niższych, bo dokonywanych z potrąceniem kosztów komorniczych, kwot. Nie sposób przy tym pominąć, że faktycznie oskarżony nie miał problemów ze znalezieniem pracy i co do zasady do rozwiązywania umów dochodziło na mocy porozumienia stron dopiero po tym, gdy komornik zajmował jego wynagrodzenie. Błędne jest stanowisko obrońcy, iż po wszczęciu postępowania komorniczego dłużnik traci wpływ na jego bieg, który uzależniony jest wyłącznie od wierzyciela, skoro w przypadku nie poinformowania komornika przez wierzyciela o dobrowolnym spełnieniu świadczenia, dłużnikowi przysługuje powództwo przeciwegzekucyjne.

Całkowicie chybionym jest argument apelacyjny, że oskarżony swoim zachowaniem nie naraził córek na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, gdyż ich matka dość dobrze zarabia, oskarżony częściowo spełnia obowiązek alimentacyjny w miarę swoich możliwości, płacąc alimenty też dziadkowie, dzieci mają też dziadków macierzystych, matka dzieci korzysta z różnych dodatkowych środków jak fundusz alimentacyjny. Celem art. 209 §1 kk jest penalizacja już takich zachowań, które doprowadzają do samej sytuacji możliwego zaistnienia skutku w postaci braku możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych wskutek uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (vide: postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2014r., sygn. III KK 388/14, KZS 2015/4/26). Przyjęcie poglądu skarżącego, jakoby narażenie winno być rozumiane jako bezpośrednie doprowadzenie (czyli zaistnienie skutku) powodowałoby nadmierną i sprzeczną z tym celem depenalizację zachowań niealimentacyjnych. W ocenie sądu odwoławczego fakt zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby niezobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (por. wyrok SN z dnia 27 marca 1987r., sygn. V KRN 54/87, OSN 1987/8/103).

Rekonstrukcja stanu faktycznego w niniejszej sprawie została dokonana o zróżnicowany materiał dowodowy: wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, a także nieosobowe źródła w postaci dokumentów. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł. Brak łożenia ojca na utrzymanie córek przez kilka lat nosi niewątpliwie znamiona uporczywości. Określa to negatywny stosunek oskarżonego do obowiązku alimentacyjnego; nie wypełniał go dobrowolnie, mimo że miał obiektywne możliwości jego wykonania. Oskarżony miał obowiązek co najmniej dzielenia się swoimi dochodami z małoletnimi córkami oraz maksymalnego wykorzystywania w tych realiach swoich możliwości majątkowych. W zasadzie trwała bezczynność w tym zakresie świadczy o jego sprawstwie, na co słusznie zwrócono uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń faktycznych miał na uwadze okresy wykonywanej przez oskarżonego pracy i jednocześnie uwadze sądu meriti nie uszło, że oskarżony zamieszkuje wspólnie z rodzicami pozostając na ich utrzymaniu. Powyższe wraz z wnioskami opinii biegłych, iż oskarżony we wskazanym okresie mógł podjąć pracę zarobkową, wskazuje na obiektywne możliwości wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, lecz uporczywie od niego się uchylał.

Reasumując zdaniem sądu odwoławczego oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona art. 209 §1 kk.

Kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie była kwestionowana przez obronę, a sąd odwoławczy nie widzi podstaw do jej korygowania z urzędu, gdyż sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił okoliczności obciążające i łagodzące w stosunku do oskarżonego, należycie uwzględniając stopień winy, szkodliwość społeczną czynu, właściwości i warunki osobiste sprawcy.

Mając powyższe na uwadze, a nadto zważywszy, iż sąd pierwszej instancji nie dopuścił się także żadnych uchybień, które należało uwzględnić z urzędu, sąd odwoławczy na zasadzie art. 437 §1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zwalniając na podstawie art. 624 §1 kpk oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

O wynagrodzeniu za pomoc prawną udzieloną stronom z urzędu, orzeczono na podstawie art. 618 §1 pkt 11 kpk, określając ich wysokość zgodnie z §17 ust. 2 pkt 4, §4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801).